

Rozmowa z **MIROSŁAWEM KOZIURĄ**, prezesem Wyższego Urzędu Górniczego

# W górnictwie wzrasta bezpieczeństwo pracy

► **NOWY GÓRNIK: Czy kryzys ma wpływ na poziom bezpieczeństwa? Kopalnie oszczędzają wtedy na wszystkim. Czy na BHP też?**

**MIROSŁAW KOZIURA:**

– Na szczęście kryzys doskwierający polskiemu i światowemu górnictwu nie przekłada się na stan bezpieczeństwa w nadzorowanych przez nas kopalniach. Patrząc na ubiegłoroczne wyniki,



można powiedzieć, że jest dużo lepiej, niż się spodziewaliśmy. Każda zmiana organizacyjna, a tych w polskim górnictwie węgla kamiennego mamy wiele w ostatnich latach, jest czynnikiem stresogennym dla załóg górniczych, który zwiększa ryzyko popełnienia błędów lub złej oceny sytuacji.

W ubiegłym roku ta częsta prawidłowość nie potwierdziła się i wbrew przewidywaniom pesymistów odnotowaliśmy znaczne zmniejszenie liczby wypadków we wszystkich kategoriach, w tym śmiertelnej i ciężkiej. Znacznie lepsze były wskaźniki wypadkowości w przeliczeniu na 1000 osób zatrudnionych i jeden milion ton wydobytego urobku. W 2016 roku ten dobry trend się utrzymuje, a już od 2007 roku maleje ogólna liczba wypadków w polskim górnictwie, sumarycznie o około 33 proc., w tym w kopalniach węgla kamiennego o ponad 28 proc. Okręgowe urzędy górnicze bardzo aktywnie włączają się w rozwiązywanie problemów związanych z ruchem zakładów górniczych w aspekcie zmian restrukturyzacyjnych w sektorze górniczym.

► **Co robi WUG, żeby zapobiec oszczędnościom na BHP?**

– Na bezpieczeństwie górników nie można oszczędzać i nie jest to slogan. Nie ma społecznej akceptacji dla prowadzenia wydobycia

bez oglądania się na konsekwencje dla ludzi i środowiska. Jesteśmy od tego, żeby pilnować standardów i je egzekwować. Prowadzone kontrole w zakładach górniczych wykonywane przez pracowników inspekcji technicznych urzędów górniczych uwzględniają wnioski i zalecenia wynikające ze zdarzeń i wypadków w górnictwie. Zatrzymujemy niebezpieczne prowadzone roboty lub maszyny i urządzenia, których sprawność techniczna jest wątpliwa. W 2015 roku było ich 1884.

W górnictwie występują zagrożenia niespotykane w innych branżach gospodarki i dlatego nasze okręgowe urzędy wyznaczają w kopalniach rejony szczególnego nadzoru, kontrolowane częściej niż pozostałe, co najmniej raz na dwa miesiące. Obecnie objęto nimi siedem ścian oraz 16 wyrobisk korytarzowych. W drastycznych przypadkach łamania przepisów sięgamy po sankcje karne, nakładane na przedsiębiorców lub kierowników zakładów górniczych.

► **Represje nie są najskuteczniejszym sposobem poprawy bezpieczeństwa pracy.**

– Ma pan rację, dlatego zmieniamy mentalność górników i ich sposób reagowania na wszelkie dostrzegane przez nich nieprawidłowości w codziennym funkcjonowaniu kopalni. Dla różnych grup specjalistów organizujemy seminaria, szkolenia, konkursy, przygotowujemy filmy szkoleniowe, broszury i ulotki. Do promocji dobrych praktyk wykorzystujemy narzędzia internetowe. Instrumentem naszych natychmiastowych interwencji w sytuacjach niebezpiecznych w kopalniach jest całonocny telefon górniczego zaufania, który w ubiegłym roku zadzwonił 56 razy. Inicjujemy prace naukowo-badawcze w górnictwie i wspieramy wdrożenia bezpiecznych rozwiązań w zakładach górniczych. Od roku promujemy na przykład stosowanie obudowy kotwowo-podporowej oraz przykottwiania obudowy zasadniczej jako czynnika



Na bezpieczeństwie górników nie można oszczędzać i nie jest to slogan

zwiększającego bezpieczeństwo prowadzenia robót górniczych oraz zwiększenia skuteczności odmetanowania górotworu w kopalniach węgla kamiennego.

Obecny stan prawny daje nam duże możliwości oddziaływania na funkcjonowanie zakładów górniczych, inicjowanie postępu technicznego w górnictwie oraz promowanie kultury bezpieczeństwa pracy. Mamy też liczne grono sojuszników wspierających te działania, jak ZUS, NFOŚiGW czy NCBiR. Nasi inspektorzy są coraz lepiej wyposażeni w urządzenia kontrolno-pomiarowe. Dostosowujemy strukturę organizacyjną nadzoru górniczego do zmian zachodzących na mapie polskiego przemysłu wydobywającego różnorodne kopaliny, a w ubiegłym roku utworzyliśmy nowy OUG z siedzibą w Gdańsku, który przejął niektóre obowiązki z urzędu poznańskiego.

► **Czy kierownictwo kopalń i spółek węglowych dba o to, aby prowadzone „cięcia kosztów” nie pogarszały stanu bezpieczeństwa?**

– Widoczna poprawa bezpieczeństwa pracy w polskim górnictwie jest zasługą na wszystkich – przedsiębiorców, osób dozoru i kierownictwa oraz pracowników naukowo-badawczych. W całym kraju mamy 328 pracowników inspekcji technicznych, a nadzorujemy ponad 7 tys. zakładów górniczych. Bez codziennej troski o zwalczanie zagrożeń i przestrzeganie przepisów na każdym stanowisku górniczej pracy nie byłoby takich efektów, jakie obrazują aktualne wskaźniki wypadkowości.

Powiedzmy wprost – kultura bezpieczeństwa zależy od liderów, od kierownictwa zakładu górniczego, które podejmuje konkretne decyzje w skomplikowanych warunkach ekonomicznych, geologiczno-górnictwowych, organizacyjnych i prawnych. Polskie górnictwo węgla kamiennego w tym roku wchodzi w kolejny etap istotnych zmian organizacyjno-własnościowych, a my będziemy do nich dostosowywać swoją działalność. Już rozpoczęliśmy audyty w naszych urzędach.

Rozmawiał: SŁAWOMIR STARZYŃSKI

## Zaproszenie do konkursu

# Na początek 180 dni bez wypadku

Ogłoszony w kwietniu br. przez prezesa WUG konkurs dla podziemnych zakładów górniczych pn. „Na początek 180 dni bez wypadku” jest organizowany pod honorowym patronatem Prezydenta RP. Andrzej Duda docenił społeczny wymiar nowego projektu WUG w zakresie dalszego ograniczania wypadków w górnictwie i podnoszenia wiedzy górników w kwestii BHP. Czwartego maja br. prezes WUG Mirosław Koziura otrzymał o tym stosowne powiadomienie z Kancelarii Prezydenta RP.

Celem nowego konkursu ogłoszonego przez WUG jest promowanie osiągnięć w zakresie poprawy bezpieczeństwa pracy w zakładach górniczych. Mogą w nim uczestniczyć zakłady wydobywające węgiel

kamienny, rudy miedzi, cynku i ołowiu oraz sól kamienną.

– Naszym perspektywicznym celem jest zero wypadków w górnictwie. Chcemy stale poprawiać coraz lepsze od siedmiu lat wyniki w przeciwdziałaniu niebezpiecznym zdarzeniom w zakładach górniczych oraz nagradzać i promować starania służb kopalnianych. Nowo organizowany konkurs jest inny od prowadzonych lub współprowadzonych przez nas od wielu lat, takich jak „Bezpieczna Kopalnia”, „Bezpieczniejszy Oddział Wydobywczy” czy „Bezpieczny skok z BHP do górnictwa”. Jego regulamin został tak przygotowany, żeby inspirował do codziennej troski o zachowanie standardów bezpieczeństwa na każdym stanowisku, podczas wszystkich robót górniczych. Dlatego wprowadziliśmy półroczny

okres oceny. Ponadto samo zgłoszenie do konkursu jest zobowiązaniem podjętym przez kierownictwo zakładu, że bezpieczeństwo załogi będzie jego absolutnym priorytetem w bieżącej działalności. Liczyć się będzie aktywność prewencyjna, a nie tylko sam wynik w zakresie bezpieczeństwa oceniany pasywnie na zamknięcie danego roku kalendarzowego. W górnictwie podziemnym kumulują się największe zagrożenia i dochodzi do największej liczby wypadków występujących w całym przemyśle wydobywczym. Dlatego adresujemy nowy konkurs do załóg kopalń podziemnych – mówił Mirosław Koziura, prezes WUG.

Zgłoszenia do konkursu będą przyjmowane do 14 maja 2016 roku. Akces należy złożyć w formie pisemnej na adres: WUG, ul. Poniatowskiego 31, 40-055 Katowice (z dopiskiem

„Na początek 180 dni bez wypadku”) lub e-mail: wug@gov.pl. Wyniki zgłoszonych zakładów oceniane będą w 180-dniowym okresie, czyli od 15 maja do 10 listopada br. Kapituła Konkursu wyłoni zwycięzców na podstawie: analizy stanu BHP w zakładzie górniczym (liczby wypadków i niebezpiecznych zdarzeń) oraz oceny służb kopalnianych w zakresie działań prewencyjnych. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród liderom bezpieczeństwa odbędzie się podczas Barbórki WUG. Kapitułę powoła prezes WUG, a w jej składzie zasiądą przedstawiciele górniczych związków zawodowych, Fundacji Bezpieczne Górnictwo im prof. W. Cybulskiego oraz urzędów górniczych nadzorujących podziemne zakłady.